

Wybory prezydenckie najpewniej nie odbędą się 10 maja br. Na nic zdały się wszelkie spekulacje i polityczne oraz techniczne przesilenia. Liderzy Zjednoczonej Prawicy: Jarosław Gowin oraz Jarosław Kaczyński doszli do porozumienia i przygotowali wspólne rozwiązanie dotyczące wyborów prezydenckich. Zabrakło przy tym głosu trzeciego z liderów, czyli Zbigniewa Ziobry (Solidarna Polska). Ten jednak nie ma już pola manewru.

Prawo i Sprawiedliwość oraz Porozumienie, formacja Jarosława Gowina doszły w środę późnym wieczorem do porozumienia w sprawie wyborów prezydenckich.

Jak poinformowano dzisiaj późnym wieczorem „przygotowano rozwiązanie, które zagwarantuje Polakom możliwość wzięcia udziału w demokratycznych wyborach w związku z odrzuceniem przez opozycję wszystkich konstruktywnych propozycji umożliwiających przeprowadzenie tegorocznych wyborów prezydenckich w terminie konstytucyjnym”.

Z oświadczenia wynika, że po 10 maja br. oraz po przewidywanym stwierdzeniu przez Sąd Najwyższy **nieważności wyborów, wobec ich nieodbycia (!)**, marszałek Sejmu ogłosi nowe wybory prezydenckie w pierwszym możliwym terminie.

Pamiętajmy, że w sierpniu mija kadencja prezydenta Andrzeja Dudy. Po nim, o ile wybory się nie odbędą, urząd przejmuje marszałek Sejmu (Elżbieta Witek). Najpewniej jednak, jak dowiaduje się „Magazyn Solidarność” zostaną rozpisane przed sierpniową datą. „Wraca do gry” także PKW.

- Wybory przeprowadzone przez Państwową Komisję Wyborczą, w trosce o bezpieczeństwo Polaków, ze względu na sytuację epidemiczną, odbędą się w trybie korespondencyjnym - przekazało komunikatorem społecznym Prawo i Sprawiedliwość w trakcie debaty kandydatów na prezydenta w TVP.

Jednocześnie Porozumienie Jarosława Gowina zobowiązuje się do poparcia ustawy o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej po 10 maja 2020 r. Porozumienie Jarosława Gowina zobowiązuje się do poparcia ustawy o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r., a jednocześnie przedstawi, w uzgodnieniu z Prawem i Sprawiedliwością, propozycje jej nowelizacji

Wiele wskazuje więc na to, że Zjednoczona Prawica pozostanie jednością skoro Jarosław Gowin oraz Jarosław Kaczyński doszli do porozumienia i przygotowali wspólne rozwiązanie dotyczące wyborów prezydenckich w pierwszym możliwym terminie, które zagwarantuje Polakom możliwość wzięcia udziału w demokratycznych wyborach.

Będzie nowy termin wyborów. Porozumienie Gowina i Kaczyńskiego